

DROGA DO WOJNY. II REPUBLIKA HISZPAŃSKA 1931-1936

Pablo de la Fuente de Pablo

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Instytut Historii, Katedra Świata Hiszpańskiego,
Polityki i Relacji Międzynarodowych
The John Paul II Catholic University of Lublin
Institute of History, Department of the Spanish World,
Politics and International Relations
e-mail: pdelafuente@kul.lublin.pl
<https://orcid.org/0000-0002-5893-2308>

Cezary Taracha

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Instytut Historii, Katedra Świata Hiszpańskiego,
Polityki i Relacji Międzynarodowych
The John Paul II Catholic University of Lublin
Institute of History, Department of the Spanish World,
Politics and International Relations
e-mail: cezary.taracha@kul.pl
<https://orcid.org/0000-0001-8613-9078>

Streszczenie. Artykuł ten ma pod względem koncepcyjnym charakter zarówno syntetyczny, jak i analityczny. Wyjaśnia przyczyny rażącej porażki Drugiej Republiki w Hiszpanii. Był to system polityczny, w którym państwo stało się zaciekłym wrogiem znacznej części narodu. Skandaliczne oszustwo wyborcze w lutym 1936 r. było preludem krwawej wojny domowej.

Słowa kluczowe: Hiszpania; Druga Republika 1931-1936; system polityczny; peryferyjny nacjonalizm; antyklerykalizm

Pojawienie się w Hiszpanii Drugiej Republiki ma swój początek w głębokim kryzysie systemu monarchistycznego, który w 1931 r. runął niczym domek z kart. Ruch robotniczy, problem Maroka oraz nacjonalizmy na peryferiach kraju to trzy kluczowe elementy, które choć nasilały się w różnym okresie, doprowadziły przede wszystkim do kryzysu instytucjonalnego, a następnie do zawalenia się całego systemu.

Bez wątpienia, rewolucja w Rosji w 1917 r. stała się impulsem dla ruchu robotniczego, nie tylko marksistowskiego, lecz również anarchistycznego, pokazując, iż podejmowane przez niego działania mogą w bezpośredni sposób doprowadzić do upadku monarchii. W efekcie doszło do wyklucia się terroryzmu, na który w ramach ówczesnego systemu politycznego nie zareagowano w sposób odpowiedni. Zamiast połączyć akcje sił porządkowych i prawo do zwalczania powstałego zjawiska przy jednoczesnym wdrożeniu polityki społecznej ukierunkowanej na wykorzenienie jego przyczyn, przedsiębiorcy poszli drogą oko za oko, ząb za ząb, zatrudniając *pistoleros* – płatnych bandytów i morderców. W ten sposób powstało błędne koło: terroryzm robotniczy wywoływał odwet, który z kolei stanowił paliwo dla kolejnych aktów terroryzmu na zasadzie akcja–reakcja.

Do złej sytuacji klas niższych przyczyniła się w dużej mierze wojna w Maroku. W następstwie konferencji w Algeciras (1906) Hiszpania od 1912 r. rozciągnęła swój protektorat nad północną częścią sułtanatu marokańskiego z centrum w regionie Gór Rif i Yebala. Udział żołnierzy rezerwy w wojskach ekspedycyjnych nie znalazł entuzjastycznego odzewu wśród ludności Hiszpanii. W dużej mierze było to spowodowane tym, iż powołanie do obowiązkowej służby wojskowej nie odbywało się na zasadach egalitarnych. Synowie zamożniejszych rodzin mogli uniknąć wysłania do Afryki po zapłaceniu wysokiej sumy i odbyciu służby w skróconym wymiarze czasu w jednostkach wojskowych w swoich rodzinnych miastach. Pomimo licznych prób rekrutacji żołnierzy spośród ludności tubylczej Maroka oraz najemników, oddziały te nigdy nie były na tyle liczne, by uniknąć wysyłania do Północnej Afryki młodych rekrutów hiszpańskich. W rzeczy samej klęska w bitwie pod Annual w 1921 r., gdzie tysiące żołnierzy hiszpańskich straciło życie w tragicznych okolicznościach, była jednym z powodów, które pociągnęły za sobą kryzys monarchii Alfonsa XIII w 1923 r. Trudna sytuacja w Maroku oraz złe nastroje wśród robotników doprowadziły do upadku konstytucji z 1876 r. oraz stworzenia pod auspicjami króla Dyktatoratu Wojskowego na czele z generałem Miguelem Primo de Riverą. Rychłe sukcesy tego okresu dyktatury nie podlegają dyskusji: rozwiązany został problem afrykański dzięki zwycięskiej bitwie po desancie w Alhucemas oraz rozpoczęto intensywną rozbudowę infrastruktury kraju.

Kolejną kwestią, z którą przyszło się zmierzyć dyktaturze Primo de Riverę, było zagrożenie ze strony nacjonalizmów, zbudowanych na doktrynach rasizmu i supremacji, rodzących się na obrzeżach kraju. Choć kwestie te wychodzą poza ramy niniejszej pracy, należy wspomnieć, iż nacjonalizm w regionach leżących na granicach kraju stanowił problem, z którym, jak się okazało, nie potrafiła sobie poradzić również II Republika, szczególnie jeśli chodzi o nacjonalizm kataloński¹. Częściowo problem ten był pochodną braku równowagi strukturalnej między centrum kraju a jego obrzeżami, do jakiej doszło w postindustrialnej Hiszpanii. W opozycji do gospodarczo i demograficznie wycieńczonej Kastylii powoli wykluwała się Katalonia, jako jedno z kół zamachowych gospodarki Hiszpanii. Nacjonalizm kataloński przybrał na sile po klęsce w wojnie amerykańsko-hiszpańskiej w 1898 r. Utrata Kuby – ostatniej pozostałości po imperium zamorskim Hiszpanii i produkowanej tam bawełny, będącej podstawą przemysłu tekstylnego w Katalonii, stała się pożywką dla nacjonalistycznej propagandy. Prymitywna propaganda przedstawiała polityków i biurokratów madryckich jako skorumpowaną kastę, która nie jest w stanie obronić interesów rodzącej się burżuazji katalońskiej. Pomimo iż protekcyjnistyczna polityka rządu zamieniała pozostałe regiony Hiszpanii w rynek zbytu dla towarów produkowanych przez wschodzący przemysł Katalonii, nacjonalizm kataloński forsował dyskurs kulturalny, starając się podkreślać rzekome różnice między Katalończykami i pozostałymi mieszkańcami Hiszpanii na podstawie fałszywych doktryn rasistowskich, które przeciwstawiały *indoeuropejskiego* Katalończyka *semickiemu* Hiszpanowi.

W rzeczy samej podjęte przez generała Primo de Riverę wysiłki zmierzające do zwalczania od strony ideologicznej rodzącego się nacjonalizmu skoncentrowały się na położeniu kresu tzw. Wspólnocie Katalonii (*Mancomunidad*), która podjęła próbę ustanowienia rządów autonomicznych na terenie zjednoczonych czterech prowincji katalońskich.

Splot wymienionych okoliczności zaowocował stworzeniem bloku antymonarchistycznego, w skład którego weszły całkowicie od siebie różne partie polityczne: republikanie, marksiści i nacjonaści zaczęli tworzyć wspólną strategię polityczną, która przybrała kształt Paktu z San Sebastián (1930)². W owym czasie międzynarodowy kryzys gospodarczy w połączeniu z polityką wpływającą ze specyficznego charakteru dyktatury wojskowej, która kładła kres postanowieniom konstytucji z 1876 r., doprowadziła do ogromnego osłabienia

¹ S. VARELA, *El problema regional en la Segunda República española*, Madryt 1976.

² M. PLATÓN, *Segunda República. De la esperanza al fracaso*, Madryt 2017.

instytucjonalnego istniejącego ustroju³. To właśnie nieudana próba powrotu do systemu parlamentarnego po upadku generała Prima de Rivery położyła kres monarchii Alfonsa XIII. Tak więc powrót do ustroju demokratycznego starano się przeprowadzić w sposób stopniowy. Pierwszym krokiem było ogłoszenie wyborów do samorządów w kwietniu 1931 r. Wybory te, do których dopuszczono również wszystkie partie opozycyjne, zamieniły się w swego rodzaju referendum, w którym głosy były oddawane na monarchię lub republikę. Chociaż pod względem liczby wszystkich głosów oraz wybranych radnych w skali kraju kandydaci popierający monarchię wygrali, to przytłaczający tryumf partii przeciwnych ustrojowi w dużych miastach sprawił, iż król Alfons XIII podjął decyzję o udaniu się na emigrację bez abdykacji. Oprócz wyników opozycji antymonarchistycznej, należy również podkreślić fakt częściowego odejścia byłych zwolenników monarchii do partii umiarkowanie republikańskich. Jest wiele przykładów takich osób. W niniejszej pracy chciałbym przytoczyć dwa z nich: pierwszy to sam prezydent nowo powstałej republiki Niceto Alcalá-Zamora – były dwukrotny minister w rządzie Alfonsa XIII; drugi to generał Sanjurjo, bohater wojny w Maroku, który 14 kwietnia 1931 r. był zwierzchnikiem Guardia Civil – sił policyjnych o uprawnieniach podobnych do wojska, stojących na straży państwa⁴. Należy przy tym pamiętać, iż dwukrotnie wystąpił on przeciwko II Republice – w roku 1932 i 1936.

RZĄD TYMCZASOWY (KWIECIEŃ-GRUDZIEŃ 1931)

Duża część historiografii umiejscawia trzy fundamentalne problemy krótkotrwałej i niefortunnej republiki w trzech kwestiach określanych mianem „kwestii regionalnej”, „kwestii religijnej” i „kwestii wojskowej”⁵. W niniejszym artykule dwie pierwsze są traktowane jako kluczowe dla zakończenia II Republiki, zaś ostatnia, odnosząca się do wojskowości, jest traktowana jako bardzo drugorzędna. W mojej skromnej opinii trzecim kluczowym elementem nie było „pobrękiwanie szabelkami” czy też niezadowolenie w szeregach armii, lecz zejście z kursu Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE), o czym w dalszej części opracowania.

³ J. HERNÁNDEZ ANDREU, *España y la crisis económica de 1929*, Madryt 1986.

⁴ S. PAYNE, *Niceto Alcalá-Zamora, el fracaso de la república conservadora*, Madryt 2016.

⁵ M. ALPERT, *La reforma militar de Azaña (1931-1933)*, Madryt 1982; L. BENAVIDES, *La política económica en la II República*, Madryt 1972; F. DE MEER, *La cuestión religiosa en las Cortes Constituyentes de la II República española*, Pamplona 1975; C. ROBLES MUÑOZ, *La Santa Sede y la II República. De la conciliación al conflicto (1931)*, Madryt 2018.

Szczegółowa analiza ówczesnej sytuacji Hiszpanii pozwala również dostrzec, że ugrupowania polityczne, które określały się mianem republikańskich, stały w opozycji do istniejącego ustroju, jednakże, choć liczba antymonarchistów była znaczna, prawdziwych republikańców wśród nich było niewiele⁶. Nacjoniści z Republikańskiej Lewicy Katalonii (ERC) są doskonałym tego przykładem, jako że od narodzin II Republiki byli wobec niej nielojalni. Nie trzeba było czekać do wybuchu powstania nacjonalistycznego w październiku 1934 r., by to zobaczyć. Stojący na czele ERC Francisco Maciá proklamował powstanie Republiki Katalonii już 14 kwietnia 1931 r., co doprowadziło do pierwszego kryzysu pomiędzy nowymi władzami nacjonalistycznymi a ich sojusznikiem. Maciá starał się załagodzić tę sytuację, składając obietnicę przyznania statutu szerokiej autonomii w kwestiach politycznych dla regionu Katalonii.

Drugim elementem kluczowym, który doprowadził do przegranej II Republiki, był jej antykatolicyzm, usankcjonowany na poziomie instytucjonalnym od początku jej istnienia. Kiedy 11 maja 1931 r. bandy kryminalistów w całej Hiszpanii przygotowywały się do ataków i podpaleń budynków należących do Kościoła, na czele ministerstwa zarządzania, odpowiedzialnego za utrzymanie porządku publicznego, stał Miguel Maura, katolik i polityk z czasów monarchii. Podał się on do dymisji po tym, jak premier II Republiki i jej przyszły prezydent Manuel Azaña wyraził sprzeciw wobec wprowadzenia sankcji przeciwko bandytom dopuszczającym się aktów przemocy wobec Kościoła. Azaña, będący masonem, wypowiedział wówczas znamienne słowa: „wszystkie klasztory Madrytu nie są warte życia nawet jednego republikańca”, które dały początek stopniowemu oddalaniu się katolików od nowego ustroju⁷. Takie deklaracje jasno pokazywały, iż *republikański* oznacza w podtekście nienawidzący chrześcijaństwa. Ataki na życie chrześcijan oraz na miejsca kultu szły niepodzielnie w parze z byciem *republikańcem*.

DWA LATA RZĄDÓW SOCJALISTÓW I ZWOLENNIKÓW AZAÑII (1931-1933)

W celu uchwalenia nowej konstytucji ogłoszono wybory do parlamentu konstytucyjnego, które odbyły się 28 czerwca 1931 r.⁸ W ich rezultacie przytłaczającą większość zdobyły lewicowe ugrupowania republikańskie, wśród

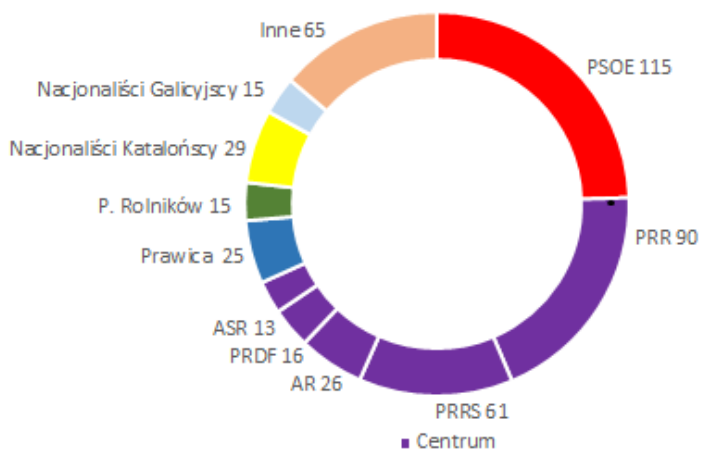
⁶ J. AVILÉS FARRÉ, *La izquierda burguesa en la II República*, Madryt 1985; F. MÁRQUEZ HIDALGO, *La Segunda República Española y las izquierdas. Unas relaciones turbulentas*, Madryt 2012.

⁷ J. ALBERTÍ, *La Iglesia en llamas. La persecución religiosa en España durante la guerra civil*, Barcelona 2008, s. 96.

⁸ J. TUSELL, *Las Constituyentes de 1931. Unas elecciones de transición*, Madryt 1982.

których najwięcej głosów otrzymała PSOE. Jej przedstawiciele zdobyli 115 z 470 mandatów poselskich. Co do prądów ideologicznych, które miały największe znaczenie dla deputowanych, bez wątpienia było to wolnomularstwo – tajne stowarzyszenie o charakterze antykatolickim. Masoni byli obecni we wszystkich najważniejszych ugrupowaniach politycznych, które weszły do parlamentu. Liczba deputowanych, którzy posiadali różne stopnie wtajemniczenia, wynosiła co najmniej 151.

1931 – Parlament konstytucyjny



Źródło: S. VARELA, *Partidos y Parlamento en la Segunda República*, Barcelona 1978

Tenże parlament, będący pod silnym wpływem masonów, stworzył konstytucję, która w nowy sposób ujmowała kwestie religii oraz nacjonalizmów. Artykuł 26 oraz 27 nowej konstytucji uchwalonej 9 grudnia, podobnie jak oparte na nich regulacje prawne, pod płaszczykiem laicyzmu bezwyznaniowego państwa narzucały katolikom status obywateli drugiej kategorii. Artykuł 26 konstytucji z 1931 r. wymuszał kasację każdego zakonu religijnego, który byłby bezpośrednio podległy głowie obcego państwa. Artykuł ten był wymierzony bezpośrednio w zakon jezuitów, którzy składali czwarty ślub – posłuszeństwa papieżowi. Kwestia ta została dodatkowo sprecyzowana w dekreście z 23 stycznia 1932 r. O ile duch prawa był taki, by w świeżo powstałej republice, która głosiła równość wszystkich obywateli wobec prawa, żadna z osób mająca pełne prawa obywatelskie nie była podległa głowie państwa zagranicznego, o tyle trudno jest zrozumieć inaczej niż sekciarstwo fakt, iż władze republikańskie nie przeprowadziły

delegalizacji Komunistycznej Partii Hiszpanii (PCE), której członkowie byli ślepo posłuszni dyrektywom płynącym ze Związku Sowieckiego.

Aby zrozumieć patologiczną nienawiść, jaką żywiła Republika wobec religii katolickiej, wystarczy spojrzeć na środki, które stopniowo były wprowadzone. Siedem dni po rozwiązaniu Towarzystwa Jezusowego kolejny dekret wprowadził sekularyzację cmentarzy, które stały się własnością samorządów. Spirala nienawiści nakręcała się z coraz większą mocą. Władze lokalne na poszczególnych terenach, stosownie do przyjętych przez siebie ustaleń, wydawały różnego rodzaju zakazy wymierzone bezpośrednio w katolików. Ich przykładem może być chociażby zakaz bicia w dzwony kościelne lub zakaz używania symboli chrześcijańskich podczas przechodzenia konduktów pogrzebowych z kościoła na cmentarz.

Bez wątpienia wisienką na tym torcie była ustawa o wyznaniach i zgromadzeniach religijnych z 1933 r. Umożliwiła ona konfiskatę majątku kościelnego, chociaż Kościół był podmiotem prawa prywatnego. Co więcej, na mocy tej ustawy z końcem roku miały być zamknięte wszystkie szkoły katolickie, pomimo że plan rządu polegający na utworzeniu nowych szkół, których zadaniem było wykorzenie analfabetyzmu, okazał się niewypałem. Nie tylko że nie udało się tego celu osiągnąć, ale rząd nie był w stanie nawet zapewnić takiej liczby placówek, by zastąpić zamykane szkoły chrześcijańskie.

Sytuacja doszła do takiego punktu, że papież Pius XI chociaż w pierwszym momencie zgodził się na wymianę tych osób pełniących wysokie funkcje w Kościele katolickim, które otwarcie i publicznie opowiedziały się przeciwko II Republice, to nie wahał się wyrazić potępienia tego, co działo się w Hiszpanii, w swojej encyklice zatytułowanej *Dilectissima Nobis*.

Kolejnym problemem strukturalnym była konieczność ciągłych ustępstw na rzecz ugrupowań nacjonalistycznych w regionach położonych na granicach kraju, co stanowiło drugi poważny błąd ze strony II Republiki. Jeszcze przed uchwaleniem konstytucji zezwolono na nieumocowane prawnie referendum, które odbyło się 3 sierpnia 1931 r. i stało się podstawą do wprowadzenia statutu autonomii Katalonii, kwestionując tym samym suwerenność Hiszpanii na tym terenie. Pod znakiem zapytania stało używanie języka hiszpańskiego jako oficjalnego, pomimo iż był to język, którym powszechnie posługiwano się w Katalonii. Była to forma dyskryminacji ogromnej liczby osób, które od wieków zamieszkiwały te tereny, i dla których język hiszpański był językiem ojczystym. Poprzez tego typu działanie starano się wywrzeć nacisk na powstającą konstytucję Republiki, która nie była jeszcze wówczas uchwalona, narzucając nowo tworzonemu ustrojowi model federalny lub nawet konfederalny. Koncepcja ta nie została jednak przez parlament zaakceptowana. Po uchwaleniu konstytucji

w grudniu, problematyczne rozwiązania przyjęte w Katalonii dotarły na wokandy parlamentu w Madrycie, a ten, co oczywiste, musiał je znacznie ograniczyć ze względu na ich jaskrawą sprzeczność z konstytucją. Jednakże, nawet w okrojonej formie w II Republice, będącej kwintesencją wolności, równości i braterstwa, statuty autonomiczne nadane niektórym regionom łamały w sposób rażący zasady państwa, w którym wszyscy obywatele są wolni i równi. Asymetria, usankcjonowana przez II Republikę, zaowocowała zaburzeniem integralności kraju.

Jednym z przykładów komicznych i surrealistycznych sytuacji, do jakich doprowadziło przyznanie autonomii niektórym regionom, był absurdalny pomysł, na który wpadli rasiści z Nacjonalistycznej Partii Basków (PNV). Według ich propozycji statut autonomiczny miał przywrócić do życia... przywilej królewski z czasów absolutyzmu obalony przez monarchię liberalną w roku 1839! – czyli prawo, które w bezpośredni sposób łamało równość obywateli. Na jego bowiem mocy fakt bycia urodzonym na terenie Baskonii nadawał takiej osobie przywilej, którego nie mieli Hiszpanie z innych regionów, a których Sabino Arana, założyciel PNV, określał w następujący sposób:

Znaczna liczba pośród nich [Hiszpanów] wydaje się stanowić niezaprzeczalny dowód, potwierdzający teorię Darwina, albowiem bardziej niż ludzie przypominają małpy człekokształtne, stojące nieco wyżej od goryli: nie szukajcie w ich twarzach śladów ludzkiej inteligencji ani cnót żadnych; ich spojrzenie wyraża jedynie idiotyzm i brutalność⁹.

Jak widać, bycie antymonarchistą nie oznaczało bycia republikaninem. W atmosferze zagrożenia integralności kraju, której najważniejsze kwestie zostały wspomniane powyżej, doszło w sierpniu 1932 r. do wydarzenia określanego mianem *sanjurjada*. Był to nieudany zamach stanu, na którego czele stał generał José Sanjurjo Sacanell – jeden z tych wysokich rangą wojskowych, którzy umożliwili transformację ustrojową z monarchii do republiki bez rozlewu krwi. Należy wspomnieć, iż pomimo istotnych reform, jakie objęły wojsko, i niezadowolonia, jakie wywołało zmniejszenie liczby oficerów, wojsko stanęło w większości po stronie rządu. Taka postawa pokazuje, że zgodnie z tym, co zostało już wcześniej wspomniane, tak zwany *problem wojska*, choć należy o nim pamiętać, nie stanowił kluczowego elementu, który doprowadził do wybuchu wojny domowej w Hiszpanii.

Chociaż mandat parlamentu wygasł dopiero pod koniec 1935 r., zgodnie z artykułem 53. konstytucji, który ustanawiał czteroletnią kadencję, w połowie roku 1933 rząd koalicyjny złożony ze zwolenników Azañi i socjalistów rozpadł się,

⁹ J.L. ORTIGOSA, *La cuestión vasca vasca. Desde la Prehistoria hasta la muerte de Sabino Arana*, Madryt 2013, s. 494.

co pociągnęło za sobą przyspieszone wybory. Wskazywano wiele powodów rozejścia się tej koalicji. Najważniejszym z nich były napięcia, do jakich dochodziło wewnątrz samej partii robotniczej PSOE, która znalazła się w trudnej sytuacji, nie mogąc sprostać żądaniom swojego elektoratu ze względu na opłakaną sytuację gospodarczą kraju. Socjaliści reprezentujący PSOE postrzegali zwolenników Azañii za ugrupowanie burżuazyjne. Brutalne stłumienie powstania anarchistów w Casas Viejas, które zakończyło się rozlewem krwi, utrudniło udzielenie wsparcia przez PSOE Manuelowi Azañii.

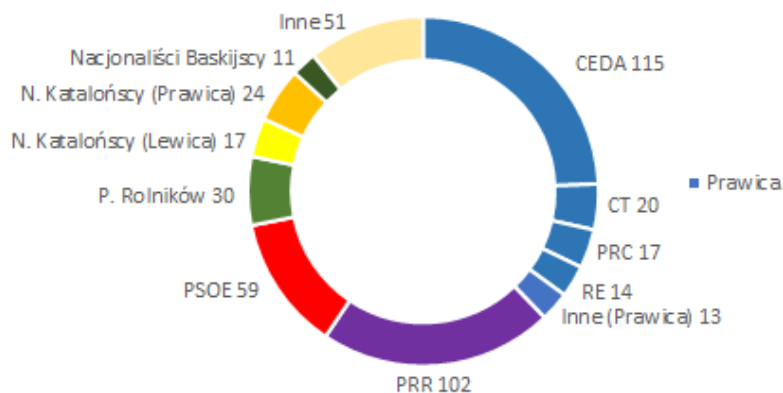
Bez wątpienia kluczowym elementem, wychodzącym poza niekorzystną koniunkturę, była ewolucja PSOE, która, jeśli można byłoby tu posłużyć się pewnym porównaniem, uległa transformacji od *mienszewików* do *bolszewików*. Już w lecie 1933 r., przed porażką wyborczą, do jakiej doszło pod koniec roku, socjaliści zostali wciągnięci w dyskusję dotyczącą ideologii i strategii. Partia PSOE na czele z Franciskiem Largo Caballera, który nosił przydomek „hiszpański Lenin”, uległa istotnej ewolucji. Jedno z ugrupowań tworzących nowy ustrój, na które oddano najwięcej głosów w Hiszpanii, stało się ugrupowaniem przeciwnym nowemu systemowi, które postrzegało II Republikę jedynie jako etap ewolucji prowadzący do prawdziwej rewolucji i wprowadzenia dyktatury proletariatu. Chociaż formalnie PSOE nie przystąpiła do III Międzynarodówki, to na skutek dokonanego przez nią zwrotu ideologicznego mieściła w sobie całe spektrum ruchów robotniczych inspirowanych marksizmem. Taki format PSOE tłumaczy szczątkową rolę, jaką odgrywała Komunistyczna Partia Hiszpanii (PCE) aż do wybuchu wojny domowej w Hiszpanii, co pociągnęło wówczas za sobą nasilenie wpływów sowieckich. Tłumaczy to również fakt, iż do młodzieżówki marksistowskiej JSU przynależeli zarówno zwolennicy socjalistów, jak i komunistów¹⁰. Chociaż Largo Caballerowi udało się dokonać bolszewizacji PSOE, proces ten nie odbył się bez ostrych wewnętrznych sporów. Grupa umiarkowanych działaczy na czele z Julianem Besteirą została w sposób zdecydowany odsunięta od władzy, która w kwestiach ideologicznych podążała za leninizmem, a w kwestii strategii dążyła do zerwania z istniejącym ustrojem. Z całą pewnością można stwierdzić, iż wojna domowa, która wybuchła w Hiszpanii latem 1936 r., była poprzedzona innego rodzaju wojną domową, do której doszło w sercu PSOE trzy lata wcześniej, oraz że oba te wydarzenia są ze sobą blisko powiązane.

¹⁰ R. CRUZ, *El Partido Comunista de España en la II República*, Madryt 1987.

ZWROT KU PRAWICY

Kryzys rządowy przyspieszył nowe wybory, których wyniki przyniosły zwrot w polityce o 180 stopni – partie konserwatywne, w szczególności Hiszpańska Konfederacja Prawicowych Partii Autonomicznych (CEDA) uzyskała wysmienity wynik – 115 deputowanych wśród niemal dwustu mandatów uzyskanych przez różne ugrupowania prawicowe¹¹. W połączeniu z blisko 138 deputowanymi należącymi do partii centrum, dawało to możliwość stworzenia rządu koalicyjnego z ugrupowań centroprawicowych. Bez wątplenia jest to ten moment, w którym zaczyna dochodzić do upadku systemu demokratycznego, który teoretycznie miał zaprowadzić Hiszpanię na ścieżkę nowoczesności. W obliczu bowiem zaistniałej sytuacji lewica zaczęła wywierać mocne naciski, zmierzające do uniknięcia za wszelką cenę stworzenia rządu koalicyjnego kierowanego przez prawicę. Naciski te odniosły skutek i w ich rezultacie prezydent Niceto Alcalá-Zamora oparł się na członkach partii centrum, takich jak Alejandro Lerroux, Ricardo Samper, Joaquín Chapaprieta czy Manuel Portela¹².

1993 – Zwrot ku prawicy



Źródło: S. VARELA, *Partidos y Parlamento en la Segunda República*.

Kluczowym elementem ukazującym, iż system republikański wprowadzony przez ugrupowania lewicowe był niczym statek, który przecieka ze wszystkich stron, była niestabilność rządu utworzonego z partii centrum. Aby temu zaradzić,

¹¹ J.C. PERNAS MAQUES, *La derecha accidentalista católica durante la Segunda República: la CEDA*, Huesca 2011.

¹² O. RUIZ MANJÓN-CABEZA, *El Partido Republicano Radical, 1908-1936*, Madryt 1976.

Alejandro Lerroux w październiku 1934 r. włączył do rządu trzech prawicowych ministrów z CEDA. Doprowadziło to do dwóch powstań: pierwsze z nich, o charakterze rewolucyjnym, wsparte było głównie przez górników w regionie Asturii, podburzonych przez partię PSOE, która w owym czasie przekształciła się w anty-ustrojowe ugrupowanie polityczne; a drugie – to rebelia autonomicznego rządu katalońskiego pod przewodnictwem Luisa Companysa, której celem było oderwanie się od Hiszpanii¹³. Jak widać, nacjonałiści z partii ERC i socjaliści z PSOE, które to ugrupowania podpisały Pakt z San Sebastián, będący podstawą II Republiki, stały również za upadkiem tejże w momencie, w którym zasady demokracji przestały grać na ich korzyść. Sytuacja ta, choć wymaga szczegółowej analizy, pozwala dostrzec, iż owe *Dwie Hiszpanie*, które starły się ze sobą w wojnie domowej, pokazały swoje oblicza już podczas tego pierwszego rozłamu systemu republikańskiego.

O ile włączenie do rządu prawicowych ministrów doprowadziło do wybuchu dwóch powstań, co nie tylko oznaczało konieczność użycia wojska, ale również, jak w przypadku zamieszek w Asturii, ściągnięcie elitarnych jednostek stacjonujących w Afryce, o tyle pod koniec roku 1935, kiedy partia CEDA zaczęła się domagać przewodzenia rządowi z racji tego, iż ugrupowania prawicowe stanowiły większość parlamentarną, prezydent Alcalá-Zamora zdecydował o rozwiązaniu parlamentu i rozpisaniu nowych wyborów, które miały się odbyć w sierpniu 1936 r.

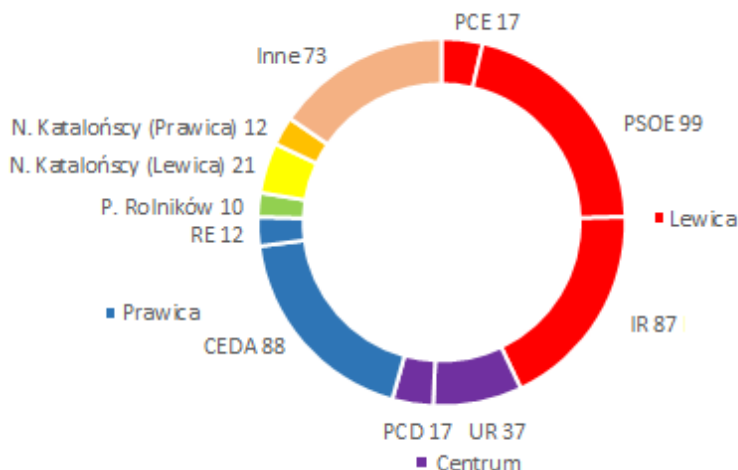
1936 – ROK SFALSZOWANYCH WYBORÓW

Należy podkreślić, iż prezydent II Republiki na mocy konstytucji dysponował prawem rozwiązania parlamentu. Bez wątplenia szerokie uprawnienia prezydenta były jedną ze słabości tego systemu, ponieważ otwierały drogę do różnego rodzaju arbitralnie podejmowanych przez niego decyzji. Bezdyskusyjne, w obliczu źródeł pierwotnych przedstawionych w niedawnej publikacji, jest to, iż wybory przeprowadzone w lutym 1936 r. zostały sfalszowane przez Front Ludowy – szeroką koalicję ugrupowań lewicowych¹⁴.

¹³ M. BIZCARRONDO, *Octubre del 34: reflexiones sobre una revolución*, Madryt 1977.

¹⁴ M. ÁLVAREZ TARDÍO, R. VILLA GARCÍA, *1936. Fraude y violencia en las elecciones del Frente Popular*, Barcelona 2017.

1936 – Rok sfałszowanych wyborów



Źródło: S. VARELA, *Partidos y Parlamento en la Segunda República*.

Świadczą o tym wyraźnie widoczne nieprawidłowości w procesie administracyjnym, zastraszanie członków komisji, fałszowanie liczby głosów, ogłaszanie wyników bez żadnego względu na czas wyznaczony na to w prawie wyborczym.

Sfałszowane wybory są faktem, który nie podlega dyskusji z uwagi na bardziej niż wystarczającą dokumentację, która stanowi niepodważalny dowód w tej sprawie. Uwzględniając to wszystko, w tym szczególnie: wydarzenia z października 1934 r., zamknięcie parlamentu w roku kolejnym i sfałszowane wybory z lutego 1936 r., które stanowiły następujące po sobie etapy na drodze do zbrojnej konfrontacji, nadal uważam, że można było uniknąć bratobójczej walki. Z pewnością przemoc na arenie politycznej nie wróżyła nic dobrego, jednakże ówczesna sytuacja mogła mieć inne zakończenie, gdyby rząd Frontu Ludowego nie działał w tak sekciarski sposób.

Kroplą, która przepęliła czarę i pokazała, że Hiszpania znalazła się w punkcie, z którego nie było już odwrotu, stało się zabójstwo lidera prawicy – José Calvy Soteli 13 lipca 1936 r. Zginął on z rąk grupy policjantów, z których kilku pracowało jako prywatna ochrona członków partii PSOE¹⁵.

¹⁵ S. PAYNE, *El camino al 18 de julio: la erosión de la democracia en España (diciembre de 1935-julio de 1936)*, Madryt 2016.

BIBLIOGRAFIA

- ALBERTÍ J., *La Iglesia en llamas. La persecución religiosa en España durante la guerra civil*, Barcelona 2008.
- ALPERT M., *La reforma militar de Azaña (1931-1933)*, Madryt 1982.
- ÁLVAREZ TARDÍO M., VILLA GARCÍA R., 1936. *Fraude y violencia en las elecciones del Frente Popular*, Barcelona 2017.
- AVILÉS FARRÉ J., *La izquierda burguesa en la II República*, Madryt 1985.
- BIZCARRONDO M., *Octubre del 34: reflexiones sobre una revolución*, Madryt 1977.
- BENAVIDES L., *La política económica en la II República*, Madryt 1972.
- CRUZ R., *El Partido Comunista de España en la II República*, Madryt 1987.
- De MEER F., *La cuestión religiosa en las Cortes Constituyentes de la II República española*, Pamplona 1975.
- HERNÁNDEZ ANDREU J., *España y la crisis económica de 1929*, Madryt 1986.
- MÁRQUEZ HIDALGO F., *La Segunda República Española y las izquierdas. Unas relaciones turbulentas*, Madryt 2012.
- ORTIGOSA J.L., *La cuestión vasca vasca. Desde la Prehistoria hasta la muerte de Sabino Arana*, Madryt 2013.
- PAYNE S., *El camino al 18 de julio: la erosión de la democracia en España (diciembre de 1935-julio de 1936)*, Madryt 2016.
- PAYNE S., *Niceto Alcalá-Zamora, el fracaso de la república conservadora*, Madryt 2016.
- PERNAS MAQUES J.C., *La derecha accidentalista católica durante la Segunda República: la CEDA*, Huesca 2011.
- PLATÓN M., *Segunda República. De la esperanza al fracaso*, Madryt 2017.
- ROBLES MUÑOZ C., *La Santa Sede y la II República. De la conciliación al conflicto (1931)*, Madryt 2018.
- RUIZ MANJÓN-CABEZA O., *El Partido Republicano Radical, 1908-1936*, Madryt 1976.
- TUSELL J., *Las Constituyentes de 1931. Unas elecciones de transición*, Madryt 1982.
- VARELA S., *El problema regional en la Segunda República española*, Madryt 1976.

A ROAD TO WAR:

THE SECOND SPANISH REPUBLIC OF 1931-1936

Abstract. This article aims to be both factually synthetic and conceptually analytical in order to explain the resounding failure of the regime of the Second Republic. It was a political system in which the state became a bitter enemy of a substantial part of the nation. The scandalous electoral fraud of February 1936 was the prelude to a bloody civil war.

Keywords: Spain; Second Republic of 1931-1936; political system; peripheral nationalism; anti-clericalism